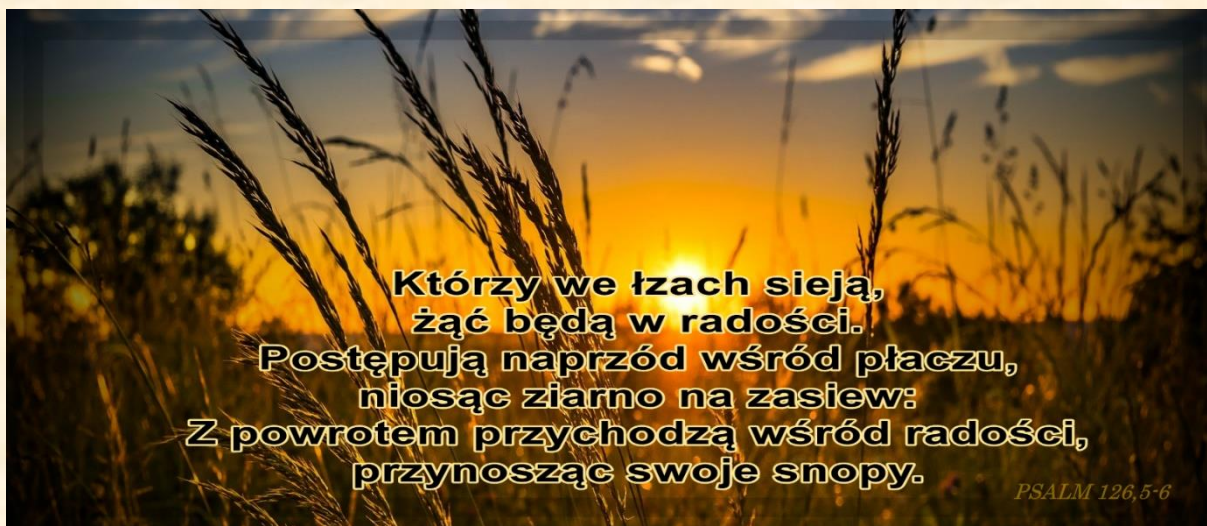


Rozważania Biblijne - 24 października



Pierwsze czytanie – z księgi Jeremiasza 31, 7-9

To bowiem mówi Pan: «Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba, weselcie się pierwszym wśród narodów! Głoście, wychwalajcie i mówcie: "Pan wybawił swój lud, Resztę Izraela!" Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich niewidomi i dotknięci kalectwem, kobieta brzemienna wraz z położnicą: powracają wielką gromadą. Oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę. Przywiodę ich do strumienia wody równą drogą - nie potkną się na niej. Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim [synem] pierworodnym.

- Jeremiasz pisze te słowa, by dodać nadziei narodowi wybranemu, który znajduje się na wygnaniu, w Babilonii. Przypomina im, że Bog nigdy ich nie opuści, jakiegokolwiek grzechy mogliby popełnić.

« sprowadzę ich z ziemi północnej »

- Babilonia leżała na południu od Jerozolimy, jednak stan ówczesnych dróg sprawiał, że trzeba było podróżować przez północ i dopiero potem kierować się do Jerozolimy.

Pierwsza tura deportacji miała miejsce w 597 roku p.n.e a druga w 587. Jeremiaszowi udało się ich uniknąć. Pozostał w Jerozolimie, skąd napisał czytany dziś tekst.

- Zapowiada w nim powrot z niewoli : « *Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich niewidomi i dotknięci kalectwem, kobieta brzemienna wraz z położnicą: powracają wielką gromadą* » (w.8)
- Przeciwstawia ponizenie doznane w czasie deportacji do Babilonii z radosnym triumfem powrotu do Ojczyzny : « *Oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę.* »
- Oglasza ojcostwo Boze : « *Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim [synem] pierworodnym.* » : jest to duża nowość ! Przedtem tylko prorok Ozeasz, w osmym wieku pne, mówił o Bogu jako o Ojcu : « *Milowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, i syna swego wezwałem z Egiptu. Im bardziej ich wzywałem, tym dalej odchodzili ode Mnie, a składali ofiary Baalom i bożkom palili kadzidła. A przecież Ja uczyłem chodzić Efraima, na swe ramiona ich brałem; oni zaś nie rozumieli, że troszczyłem się o nich. Pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości. Byłem dla nich jak ten, co podnosi do swego policzka niemowlę - schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go.* » (Oz 11, 1-4)
- Dotąd prorocy obawiali się nazywać Boga Ojcem, ponieważ inne, wspolczone im ludy, nazywały ojcami bogów pogańskich, pojmując ich ojcostwo na obraz ludzkiego, cielesnego ojcostwa.

Psalm 126, 1-2ab, 2cd-3, 4-5, 6

Gdy Pan odmienił los Syjonu, byliśmy jak we śnie.

*Wtedy usta nasze były pełne śmiechu,
a język wołał pełen radości.*

Wtedy mówiono między poganami:

«Wielkodusznie postąpił z nimi Pan!»

Wielkodusznie postąpił Pan z nami:

staliśmy się radośni. (uroczyscie swietowalismy)

Odmień nasz los, o Panie,

jak strumienie w [ziemi] Negeb.

Którzy we łzach sieją,

żąć będą w radości.

Postępują naprzód wśród płaczu,

niosąc ziarno na zasiew:

Z powrotem przychodzą wśród radości,

przynosząc swoje snopy.

- Psalm 126 wyraża radość z powrotu do ojczyzny.

« Gdy Pan odmienił los Syjonu »

- Chodzi tu o powrót z deportacji, z Babilonii, która właśnie podbił Cyrus. Nowy władca uwalnia i rozsyła do domów narody, wzięte wcześniej w niewolę przez Nabuchodonozora.

“Gdy Pan odmienił los Syjonu, byliśmy jak we śnie.”

- W czasie niewoli wszyscy marzyli o powrocie do kraju.
To wyzwolenie, pojmowane jest jak zmartwychwstanie. Psalmista używa dwóch ważnych dla narodu wybranego symboli:

1. Wody

*“Odmień nasz los, o Panie, jak **strumienie** na pustyni Negeb”*

Ziemia Negeb znajdująca się na południe od Jerozolimy jest terenem pustynnym. Jednak każdej wiosny przepływają przez nią strumienie wody, powodujące natychmiastowe wykluwanie się przepięknych kwiatów.

2. Zniwa

Ziarno zostaje zasiane w ziemi aby obumrzeć...tak więc gdy zboże wzrasta i pojawiają się kłosy, jest to jak nowe narodzenie:

- *“Postępują naprzód wśród płaczu, niosąc ziarno na zasiew: Z powrotem przychodzą wśród radości, przynosząc swoje snopy.”*

“przynosząc swoje snopy”

- Narod wybrany powrócił do domów i na nowo uprawia swe pola...
- Święto Namiotów pierwotnie związane było ze zbiorami zniw. Każdej jesieni, w czasie pielgrzymki na to święto, zanoszono do Jerozolimy wiązki zebranych zboż. Wspinając się na wzgórze Jerozolimy, śpiewano ten psalm, a wspinaczka przypominała wysiłek powrotu z niewoli.

Narod wybrany za każdym razem gdy wspomina jakieś zdarzenie z przeszłości, wiąże to z dziękczynieniem Bogu. I z tego dziękczynienia czerpie siły oraz umacnia swą wiarę w kolejne Jego wyzwolenia. Odtąd to dziękczynienie zawiera też elementy prosby o definitywne wyzwolenie. Dlatego słowa dziękczynienia przeplatają się ze słowami prosby: *“Odmień nasz los, o Panie, sprowadz deportowanych jenców...”*

Jency symbolizują tu:

- Żydów, których rozproszono w obcych krajach, daleko od ojczyzny.
- Wszystkich ludzi: od czasu wyzwolenia z Babilonu. Narod wybrany wie, że Bog powołał go do służby całej ludzkości.

« Wtedy mówiono między poganami: «Wielkodusznie postąpił z nimi Pan! Staliśmy się radośni. »

- Są to słowa wdzięczności Bogu i radości z powierzonej misji: inne narody zaczynają otwierać się na działanie Boże, a to znaczy, że zbliża się definitywne wyzwolenie, że niedługo nadejdzie Mesjasz.

Święto Namiotów charakteryzowało się bardzo żywym i silnym oczekiwaniem Mesjasza:

- W czasie procesji z wiązkami zboż, śpiewano psalm 126 i “Hosanna”.
- Śpiewano też “Błogosławiony, który idzie w Imię Pańskie”: słowa te zapowiadały nadejście Mesjasza.



STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
 - ks. Ryszard Górski
 - Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
 - tel: 03.88.32.31.60